

Sygn. akt I C 45/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2021 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Łucja Oleksy-Miszczuk
Protokolant:	sekretarz sądowy Wioleta Motyczka

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2021 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa M. K., K. K. (1)

przeciwko (...) z siedzibą w W.

o zapłatę ewentualnie ustalenie i zapłatę

1) oddała powództwo główne;

2) ustala, że umowa o kredyt hipoteczny numer (...) zawarta w dniu 17 sierpnia 2006 roku między powodami K. K. (1) i M. K., a (...) w W. jest nieważna;

3) w pozostałej części powództwo oddala;

4) zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 6.434 (sześć tysięcy czterysta trzydzieści cztery) złote tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Łucja Oleksy-Miszczuk

Sygnatura akt I C 45/21

UZASADNIENIE

Powodowie K. K. (1) i M. K. w ramach powództwa głównego wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów w częściach równych kwoty 73.727,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty od dnia 27 sierpnia 2020 roku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych przez powodów na rzecz pozwanego banku w okresie od dnia 23 listopada 2010 roku do dnia 24 lutego 2020 roku w związku z zastosowaniem w umowie kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 17 sierpnia 2006 roku niedozwolonych postanowień umownych. W ramach roszczenia ewentualnego wnieśli o ustalenie nieważności umowy zawartego kredytu oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów w częściach równych kwoty 198.697,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 27 sierpnia 2020 roku do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnie pobranych rat kapitałowo-odsetkowych spełnionych przez powodów na rzecz pozwanego w okresie od dnia 23 listopada 2010 roku do dnia 23 listopada 2019 roku. Roszczenie główne powodowie o zapłatę opierają na zarzucie abuzywności klauzul zawartych w

umowie dotyczących mechanizmu indeksacji (§ 2 ust. 2, § 7 ust. 1 umowy oraz § 8 ust. 3, § 9 ust. 4, § 10 ust. 4, § 10 ust. 5, § 11 ust. 4, § 11 ust. 11, § 12 ust. 3 i § 13 ust 4 regulaminu).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zaprzeczył aby umowa była nieważna i aby zawierała klauzule niedozwolone (odpowiedź na pozew k.141 i nast.).

Sąd ustalił co następuje:

Powodowie poszukiwali środków na sfinansowanie budowy domu. Udali się do pozwanego Banku, ponieważ usłyszeli, że pozwany bank ma korzystną ofertę kredytową. Pozwany zaproponował im ofertę kredytu indeksowanego do CHF, przy czym pracownik pozwanego banku przedstawił ją jako korzystną. Nie przedstawiono powodom oferty kredytu w PLN. W trakcie spotkania w oddziale pozwanego banku powodów poinformowano, że wszystkie rozliczenia będą dokonywane w PLN, z uwzględnieniem przeliczenia na CHF. Powodowie rozumieli, że wysokość rat będzie uzależniona od kursu CHF. Nie zdawali sobie natomiast sprawy, że wysokość ich zobowiązania również wyrażona będzie w CHF i na skutek zmian kursu franka saldo zadłużenia przeliczeniu na złote również będzie ulegało zmianom. Zapewniano ich jednak, że frank szwajcarski jest walutą stabilną, a to jest najlepszy kredyt jaki jest dostępny. Nie poinformowano ich o możliwości jakichkolwiek negocjacji, w tym negocjacji kursu. Postanowienia dotyczące sposobu indeksacji i zastosowanych do niej kursów waluty, a także postanowienia dotyczące wypłaty (uruchomienia) kredytu i sposobu jego spłaty nie były uzgadniane indywidualnie. Powodowie byli świadomi ryzyka kursowego, niemniej uważali je za ograniczone i nie zakładali tak dużych zmian kursu franka. Zasady dokonywania przeliczeń wartości wyrażonych w złotych na CHF oraz wartości wyrażonych w CHF na PLN przy zawieraniu umowy nie zostały im dostatecznie wyjaśnione (przesłuchanie powodów na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2021 roku k. 444 i nast.).

W dniu 17 sierpnia 2006 roku powodowie zawarli z pozwanym bankiem umowę o kredyt hipoteczny (...) (umowa k. 29 i nast.). Zgodnie z § 2 umowy kwota kredytu to 350.000,- zł. Kredyt jest indeksowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach Bank wysłał do kredytobiorcy pismo, informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w (...) w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy czym zmiany kursów walut w okresie kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo – odsetkowej. Kredyt przeznaczony był na budowę domu powodów. Kredyt miał być uruchomiony w transzach, a wypłata transz następowała w terminie wskazanym w dyspozycji wypłaty przez kredytobiorcę, po spełnieniu określonych w umowie warunków (§ 3 umowy). Z § 7 umowy wynika, że kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w CHF ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych (...) Kredyt miał być spłacany w 360 ratach miesięcznych, przy czym umowa dopuszcza bezpośrednio potrącanie przez Bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy o wskazanym w § 7 ust. 3 umowy numerze.

Ze stanowiącego część umowy regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w (...) wynika, że kredyt udzielany jest w PLN, przy czym może być indeksowany kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych (§ 3 regulaminu). W przypadku kredytu w walucie obcej kwota raty spłaty obliczana jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w banku na podstawie Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia spłaty. W przypadku kredytu w walucie obcej kredytobiorca może zastrzec w umowie kredytu, że Bank będzie pobierał spłatę z rachunku w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany, o ile ten rachunek jest dostępny w aktualnej ofercie banku (§ 8 ust. 3 i 4 regulaminu).

W myśl § 9 ust 4 regulaminu w przypadku kredytu w walucie obcej Bank w następnym dniu po upływie terminu wymagalności kredytu dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w tabeli Kursów walut Obcych. Od wymagalnego kapitału wyrażonego w PLN Bank nalicza dalsze odsetki w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych.

Jeżeli chodzi o wcześniejszą spłatę kredytu, to zgodnie z § 10 ust 4 i 5 regulaminu kwota wcześniejszej spłaty ustalana jest według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia realizacji, wskazanego w dyspozycji kredytobiorcy. Prowizja ustalana jest wówczas od kwoty wcześniejszej spłaty, przeliczonej na podstawie kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej Tabeli z dnia realizacji spłaty.

W przypadku przewalutowania kredytu, zgodnie z § 11 ust 4 regulaminu w przypadku przewalutowania z PLN na walutę obcą stosuje się kurs kupna dewiz wynikający z Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia złożenia wniosku, zaś w przypadku przewalutowania z waluty obcej na PLN, odpowiednio kurs sprzedaży dewiz. W tym ostatnim wypadku prowizja za przewalutowanie pobierana jest od kwoty sprzed przewalutowania, przeliczonej według kursu sprzedaży dewiz na podstawie Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia przewalutowania (§ ust. 11 regulaminu).

W przypadku podwyższenia kwoty kredytu prowizja za podwyższenie ustalana jest od kwoty podwyższenia, przeliczonej według kursu sprzedaży dewiz na podstawie Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia sporządzenia aneksu (§ 12 ust 4 regulaminu).

W myśl § 13 ust 4 regulaminu dla odnawiania zabezpieczeń kredytu stosuje się kurs sprzedaży dewiz obowiązujący w dniu odnawiania zabezpieczenia na podstawie Tabeli Kursów Walut Obcych.

Wnioskiem z 2 czerwca 2008 roku powodowie wnieśli o podwyższenie wysokości kredytu o 100.000 zł (k.327 i nast.) oraz wnioskiem z 1 października 2008 roku (k.330) wnieśli o podwyższenie kredytu o kolejne 60.000 zł. W obu wnioskach jako walutę kredytu zaznaczono CHF.

Umowa sporządzana była na wzorcu. Praktyką Banku było zwracanie uwagi klientów na ryzyko kursowe i zastosowany w umowie spread walutowy, zwracano również uwagę, że do przeliczeń stosowane są kursy tabelaryczne pozwanego banku. Pomimo, iż postanowienia regulaminu dopuszczały możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji, to wzorzec takiego postanowienia nie zawierał. Istniała również możliwość negocjowania kursu po jakiej nastąpi wypłata kwoty kredytu. O możliwościach tych (możliwości negocjacji kursu wypłaty i możliwości spłaty bezpośrednio w CHF) powodowie nie byli pouczeni (zeznania świadka A. K. na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2021 roku k. 442 i nast., przesłuchanie powodów na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2021 roku k. 444 i nast.).

Ofertę kredytu indeksowanego do CHF przedstawiono powodom jako korzystną. Pracownica banku zapewniała powodów, że produkt jest bezpieczny a waluta jest stabilna. Powodom przekazano, że umowa nie podlega negocjacji i we wzorcu nie można wprowadzać zmian poza danymi osobowymi (przesłuchanie powodów na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2021r. k. 444 i nast.).

Aneksem z 20 kwietnia 2020 roku powodowie zdecydowali się na spłatę kredytu w walucie indeksacji (k.41-41v).

Pismem z dnia 14 maja 2020 roku (k.42 i nast.) powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 277.896,81 zł tytułem nienależnie pobranych świadczeń z umowy kredytowej w okresie od dnia 23 sierpnia 2006 roku do dnia 24 lutego 2020 roku w związku z zastosowaniem w umowie niedozwolonych klauzul. W odpowiedzi pozwany w korespondencji z dnia 26 sierpnia 2020 roku nie uwzględnił reklamacji powodów (k.46 i nast.).

Ustaień w zakresie przedstawionego powyżej stanu faktycznego, przyjętego za podstawę do przeprowadzonych w dalszej części rozważań prawnych, sąd dokonał w oparciu o wszechstronną analizę całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w zakresie w pełni realizującym inicjatywę dowodową stron, kierując się przy tym dyrektywami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. Wszelkie wykorzystane przez Sąd dokumenty mogły stanowić podstawę do dokonywania ustaleń, albowiem nie były kwestionowane ani w zakresie autentyczności, ani treści. Zeznania świadka i powodów korelowały z dokumentami i złożyły się spójnie na obraz stanu faktycznego sprawy. Sąd w oparciu o przepis art. 235² k.p.c. pominął dowody: z zeznań świadka K. M., z opinii biegłego i wcześniejszych umów kredytowych zawieranych przez powodów albowiem okoliczności na jakie miały być przeprowadzone zgodnie ze sformułowaną przez pozwanego tezę dowodową nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd zważył co następuje:

Istotą umów indeksowanych do waluty obcej jest określenie wysokości kapitału w chwili zawarcia umowy w złotych, a przeliczenie na walutę obcą następuje w chwili wypłaty środków, a więc czasem (tak jak w niniejszej sprawie) w terminie odległym od dnia zawarcia umowy. Wysokość kapitału jaki pozostaje do spłaty nie jest więc z góry znana ani w walucie indeksacji ani w PLN.

Zgodnie z konstrukcją przyjętą w spornej umowie kredyt był wypłacany w kilku transzach i podczas każdej wypłaty dokonywano przeliczenia kwoty wyrażonej w złotych na CHF wedle kursu kupna stosowanego przez Bank. Ustalony ostatecznie w ten sposób kapitał miał być spłacany w ratach kapitałowo odsetkowych, określonych w CHF, przy czym na potrzeby spłaty dokonywano powtórnego przeliczenia wysokości raty na PLN, albowiem w takiej walucie rata była pobierana przez pozwanego ze wskazanego w umowie rachunku, tym razem wedle kursu sprzedaży ustalanego przez Bank.

Zgodnie z art.69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Za zasadny w tej sytuacji Sąd uznał zarzut dotyczący przyjętej w umowie klauzuli przeliczeniowej tj. oparcie jej na własnych kursach kupna i sprzedaży CHF, określanych dowolnie przez Bank w tabelach kursów, skutkiem czego umowa na skutek indeksacji nie zawierała określenia głównego świadczenia kredytobiorcy, a konkretnie nie określała kapitału kredytu. Jednocześnie na skutek zobowiązania kredytobiorcy do spłaty rat w PLN i zastosowania ponownego przeliczenia rat na PLN, znowu przy zastosowaniu kursów (tym razem kursów sprzedaży) dowolnie ustalanych przez Bank, nie określała również w sposób jednoznaczny sposobu wyliczenia rat kapitałowo – odsetkowych. Co prawda pierwotnie były one oznaczone w CHF, niemniej oznaczenie to o tyle nie miało znaczenia, że powodowie przy zawieraniu umowy nie mogli zdecydować o spłacie rat bezpośrednio w CHF (wzorzec takiej możliwości wyboru nie zawierał, a powodowie nie byli poinformowani, iż regulamin takie rozwiązanie zawiera, zwracanie uwagi konsumentów na stworzoną regulaminem możliwość nie leżało w praktyce Banku), co skutkowało wynikającą z umowy koniecznością przeliczania każdej raty na PLN po kursie sprzedaży określonym jednostronnie przez Bank.

Zgodnie z art. 3 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich warunki umowy, które nie były indywidualnie uzgadniane mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikającą z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, Warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeżeli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Zgodnie z art. 4 ust 2 dyrektywy ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

Z kolei zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3).

Klauzula przeliczeniowa wpływająca bezpośrednio na wysokość świadczeń kredytobiorców stanowiła element określający wysokość tych świadczeń. Biorąc pod uwagę, że art. 69 prawa bankowego jako elementy przedmiotowo

istotne umowy kredytu wskazuje obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami stwierdzić należy, że klauzula ta wprost określała świadczenie główne kredytobiorców.

Możliwość uznania postanowień umownych za niedozwolone w pierwszej kolejności wymaga ich zakwalifikowania albo jako postanowień, które nie określają głównych świadczeń stron, albo jako postanowień określających główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie), które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W niniejszej sprawie postanowienia umowy, odwołujące się do bliżej nieokreślonych kursów obowiązujących w banku począwszy od uruchomienia kredytu, poprzez okres spłat poszczególnych rat nie określały stałego i jednoznacznego, obiektywnie weryfikowalnego kryterium przeliczeniowego stanowiły scedowanie na rzecz banku prawa do kształtowania kryteriów przeliczeniowych (kursu waluty obcej w procesie wypłaty kredytu i jego spłaty) w taki sposób, że nie były one ani jasne (transparentne) ani zrozumiałe dla konsumenta. Tym samym postanowienie umowne określające główne świadczenie stron w postaci obowiązku zwrotu kredytu i uiszczenia odsetek nie było jednoznacznie określone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 z 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Otwiera to drogę do oceny kwestionowanych postanowień umownych pod kątem art. 385¹ § 1 zd.1 k.c. oraz art. 3 ust.1 Dyrektywy 93/13, który stanowi, że warunki umowy mogą być uznane za nieuczciwe, jeżeli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

Dobre obyczaje to także normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem przez działanie wbrew dobrym obyczajom należy rozumieć wprowadzenie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron, zaś rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję na jego niekorzyść praw i obowiązków wynikających z umowy (tak m.in. SN w wyrokach: z 19 marca 2007 r., III CSK 21/06, z 29 sierpnia 2013r., I CSK 660/12 i z 13 sierpnia 2015 r., I CSK 611/14).

Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (wyrok Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2016 roku, I CSK 125/15). Klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej w istocie wysokości jego zobowiązania, jest klauzulą niedozwoloną.(wyrok SN z 4.04.2019 r. III CSK 159/17). Taki też wniosek przyjął TSUE w wyroku C 26/13 (Kasler) pkt 2: Artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w przypadku warunku umownego takiego jak ten rozpatrywany w postępowaniu głównym wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

Dokonując oceny opisywanych wyżej warunków umownych Sąd brał pod uwagę również okoliczności zawierania umowy. Powodowie zostali poinformowani o ryzyku kursowym i wiedzieli, że wysokość rat do spłaty w złotych ulegać będzie zmianom stosownie do zmian kursu waluty – wynika to wprost z treści umowy i złożonych przez nich oświadczeń, a należy przyjąć, że przeciętny konsument ma ogólną wiedzę dotyczącą czym jest kurs waluty i tego, że podlega on zmianom w zależności od sytuacji na rynku. Tym niemniej nie ma podstaw do przyjęcia że powodom udzielono w odpowiednim zakresie informacji co do zasad przeliczania świadczeń stron, skutków wynikających z zastosowania tabel kursowych obowiązujących w chwili przeliczenia, a także że wyjaśniono im dostatecznie jaki wpływ na wysokości ich zobowiązania będzie miał znaczący wzrost kursu CHF wobec złotego. Przeciwnie, powodowie byli zapewniani o bezpieczeństwie oferowanego im produktu, co powodować mogło u nich

nieuzasadnione obiektywnymi czynnikami rynkowymi przekonanie, o braku ryzyka wiążącego się z zawarciem umowy o kredyt indeksowany. Bez znaczenia jest przy tym, czy powodowie przed zawarciem umowy wykazywali własną inicjatywę celem ustalenia istnienia takiego ryzyka – obowiązek informacyjny oraz obowiązek jasnego i jednoznacznego sformułowania postanowień umownych jest obowiązkiem bezwzględny przedsiębiorcy- oraz to czy korzystali już z ofert kredytowych innych podmiotów czy też fakt prowadzenia przez powódkę działalności gospodarczej związanej z księgowością.

Podsumowując - ponieważ treść kwestionowanych postanowień umowy tj. w szczególności § 2 ust. i § 7 ust 1 umowy umożliwia powodowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, zakłócona zostaje równowaga pomiędzy stronami umowy, a takie postanowienie staje się sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz dodatkowo w sposób rażący narusza interesy konsumentów. Zostały więc spełnione wszystkie przesłanki określone w art. 385¹ § 1 k.c., nakazujące uznać to postanowienie za niedozwoloną klauzulę umowną.

Konsekwencją abuzywności postanowień umownych jest brak związania nimi powodów, co determinuje konieczność pominięcia kursów walut obcych ustalanych jednostronnie przez bank. W umowie powstaje zatem luka, powodująca brak możliwości przeliczenia zobowiązania powodów do CHF i wysokości zadłużenia w poszczególnych okresach po waloryzacji, jak i powrotnego przeliczenia na złote. Tym samym dochodzi do niemożności określenia zarówno wysokości wykorzystanego kapitału, jak i poszczególnych rat. Ponieważ klauzula indeksacyjna stanowiła przedmiotowo istotny element umowy, stanowiący podstawę do zastosowania oprocentowania LIBOR właściwego dla waluty obcej, co niewątpliwie było głównym celem takiego, jak w przedmiotowej sprawie ukształtowania umowy, pominięcie tej klauzuli prowadzi do wynaturzenia całego stosunku prawnego i definitywnej zmiany charakteru umowy. Okoliczność ta – pomimo stwierdzenia abuzywanosci zapisów § 2 ust.2 i § 7 ust. 1 umowy – przesądza o braku możliwości uwzględnienia żądania głównego pozwu. Niezależnie bowiem od kwestii abuzywności pozostałych wskazanych w pozwie postanowień regulaminu, usunięcie z treści umowy jej § 2 ust.2 i § 7 ust. 1 całkowicie zmieniliby jej charakter, prowadząc niejako do ukształtowania nowego stosunku prawnego, co nie jest dopuszczalne.

Zdaniem Sądu w niniejszym przypadku brak jest podstaw, aby w miejsce abuzywnych klauzul waloryzacyjnych wprowadzać inny miernik wartości. Dopuszczalność zastąpienia klauzul niedozwolonych zgodnie z orzecznictwem TSUE, ze względu na cel „odstraszający” Dyrektywy 93/13, który w razie naruszenia równowagi stron umowy to stronie słabszej daje możliwości decyzyjne, uzależniona jest od woli konsumenta. W orzeczeniu Kasler (C-26/13) Trybunał dopuścił zastąpienie nieuczciwego warunku dyspozytywnym przepisem krajowym jedynie wówczas, gdy wyeliminowanie nieuczciwego warunku oznacza na mocy prawa krajowego unieważnienie całej umowy (co zdaniem sądu ma miejsce w niniejszej sprawie) oraz kumulatywnie jeżeli unieważnienie to naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje (co jak wynika z jednoznacznego stanowiska powodów w niniejszej sprawie nie występuje).

Z kolei ponieważ wyeliminowanie wadliwej klauzuli indeksacyjnej całkowicie zmieniliby charakter umowy stron, a w szczególności charakter świadczenia głównego kredytobiorców, to uznać należało, że nie jest możliwe dalsze jej utrzymanie. Jak wynika z orzeczenia TSUE w sprawie Dziubak (C-260/18: 1) artykuł 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy.

Ostatecznie zatem - skoro w niniejszej sprawie po wyłączeniu nieuczciwych warunków, ze względu na zmianę charakteru umowy nie jest możliwe jej obowiązywanie, a brak jest zgody na ich zastąpienie należało uznać ją za nieważną. W pozwie posłużono się co prawda zwrotem „ustalenie nieistnienia umowy”, niemniej uzasadnienie żądania nie budzi wątpliwości, iż strona dopatruje się braku podstaw do obowiązywania ukształtowanego umowa stosunku prawnego w nieważności umowy, a nie w samym niedokonaniu (nieistnieniu) czynności prawnej.

W orzecznictwie i doktrynie trwa spór co do sposobu rozliczania roszczeń przysługujących kredytodawcy i kredytobiorcom w sytuacji gdy umowa kredytu okazała się nieważna. Pojawiły się w tym zakresie dwie dominujące teorie, a mianowicie teoria dwóch kondykcji i teoria salda. Teoria dwóch kondykcji opiera się na założeniu, że świadczenie nienależne stanowi szczególny rodzaj bezpodstawnego wzbogacenia uregulowany przez ustawodawcę odmiennie od zasad wynikających z art. 405 k.c. Jej zwolennicy przyjmują, że ustawodawca przesądził, iż samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło accipiensa ani czy na skutek tego świadczenia majątek solvensa uległ zmniejszeniu. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego - przesłankę jego wzbogacenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019r. sygn. V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo, uchwała z dnia 16 lutego 2021r. sygn. III CZP 11/20, uchwała z dnia 7 maja 2021r. sygn. 6/21).

W ocenie Sądu orzekającego pogląd ten formułowany jest całkowicie *contra legem*. Art. 410 § 1 k.c. brzmi: przepisy artykułów poprzedzających (tj. art. 405 i nast.) stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Artykuł 410 § 1 k.c. nie formułuje żadnego domniemania, ani nie przesądza o braku potrzeby badania zakresu bezpodstawnego wzbogacenia. Przeciwnie – nakazuje stosowanie do art. 405 i następnym w szczególności (nie odpowiednio) do świadczeń nienależnych. Oznacza to, że do zwrotu świadczenia nienależnego zastosowanie znajduje ogólna zasada przewidziana w art. 405 k.c., zgodnie z którą kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Należy się zgodzić z twierdzeniem, że świadczenie nienależne jest szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia, ale jego odmiennosc nie wynika z niestosowania do świadczeń nienależnych art. 405 k.c., co byłoby sprzeczne z literalnym brzmieniem art. 410 § 1 k.c. (nakazuje stosowanie przepisów poprzedzających w szczególności, a nie odpowiednio), ale z odrębnych zasad dotyczących świadczeń nienależnych określonych w art. 411 k.c. (podobnie K. Mularski, Kodeks cywilny. Tom II . Komentarz, red. Gutowski, 2019, Legalis, C.H. Beck- przywołane tam argumenty mają charakter uniwersalny, odrywający się od kazuistyki pojawiającej się w orzecznictwie na tle umów kredytowych).

Nawet zresztą przy przyjęciu teorii kondykcji można mieć wątpliwości, czy w wypadku nieważności umowy kredytowej świadczenie kredytobiorcy, w zakresie w jakim nie przekracza wzbogacenia uzyskanego kosztem kredytodawcy, w ogóle stanowi świadczenie nienależne i czy tworzy dla kredytobiorców podstawy formułowania skargi kondykcyjnej. Kredytobiorca świadczy wszak z zamiarem wykonania obowiązku zwrotu kwoty kredytu na rzecz kredytodawcy, a więc z zamiarem zwrotu otrzymanych w związku z zawarciem umowy środków. Okoliczność, że czyni to w błędnym przekonaniu, że umowa obowiązuje, wydaje się nie mieć decydującego znaczenia dla oceny charakteru tego świadczenia. Bez znaczenia jest również, iż czyni to przed datą wymagalności roszczenia kredytodawcy.

W tych warunkach roszczenie powodów o zapłatę w częściach równych kwoty 73.727,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty od dnia 27 sierpnia 2020 roku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych przez powodów na rzecz pozwanego banku w okresie od dnia 23 listopada 2010 roku do dnia 24 lutego 2020 roku oparte o zarzut nieważności umowy nie zasługiwało na uwzględnienie. Poza sporem jest, że powodowie otrzymali od pozwanego kwotę 350.000,- zł. Suma wpłaconych przez powodów kwot, po przeliczeniu wpłaty dokonanej w CHF na złote po kursie średnim NBP z dnia zamknięcia rozprawy (na dzień 29 kwietnia 2021 roku kurs średni NBP wynosił 4,1509) ciągle jest mniejsza niż otrzymane przez powodów 350.000,- PLN. Pozwany zatem nie jest wzbogacony kosztem powodów, a po stronie powodów nie doszło do zubożenia. Art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c. nie dają zatem podstaw do uwzględnienia powództwa w tej części.

Powodowie mają jednak interes prawny w ustaleniu nieważności umowy. Orzeczenie w tym przedmiocie rozstrzyga definitywnie stan niepewności co do obowiązywania umowy i nie jest wyprzedzone żadnym przysługującym powodom dalej idącym roszczeniem. W tych warunkach w oparciu o przepis art. 189 k.p.c. uwzględnił powództwo ustalając, że umowa jest nieważna. Nietrafny okazał się w tym kontekście podnoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia. Instytucja przedawnienia dotyczy jedynie roszczeń majątkowych w rozumieniu prawa do żądania świadczenia. Nie ulegają przedawnieniu żądania ustalenia prawa czy stosunku prawnego na podstawie art. 189 k.p.c. Nie oznacza

to, że mogą być one dochodzone bezterminowo, gdyż przesłanką ustalenia musi być interes prawny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 czerwca 2000 roku., sygn. I ACa 208/00). Dopóki zatem powodowie mają interes prawny w dokonaniu ustalenia, dopóty nie może być mowy o przedawnieniu tego roszczenia. W tym miejscu sąd wskazuje, że mimo łączącej powodów umowy majątkowej małżeńskiej (k.28 i nast.) umowa kredytu dotyczy ich jako konsumentów wspólnie spłacających zobowiązanie, a nie jak małżonków, z tego względu oboje mają interes prawny w ustaleniu nieważności umowy.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu przepis art. 100 zd. 2 k.p.c. Mając na względzie, iż powodowie utrzymali się z żądaniem co do zasady, a wyrokiem ustalono nieważność umowy, Sąd całością kosztów obciążył pozwanego. Na zasądzoną na rzecz powodów kwotę złożyły się opłata od pozwu i koszty zastępstwa procesowego powodów.

SSO Łucja Oleksy-Miszczuk